



**KOLIBRI**

**DOMINIKANA**

**Samana**



Stolica: Santo Domingo

Powierzchnia: 48 730 km<sup>2</sup>

Ludność: 9 049,5 tys.

Waluta: peso dominikańskie (DOP), 1 peso = 100 centavos

Napięcie: 110 V

Język: hiszpański

Wiza: wiza nie jest wymagana

## Krótką informacja

Bezludne białe plaże i tawerny pulsujące w rytmie „merengue”.

## Informacje ogólne

Niezwykły półwysep z białymi plażami, spokojnym kurortem Samana i hotelami schowanymi wśród palm – tak krótko można scharakteryzować malowniczy i dziki zakątek Dominikany. Lazurowa woda łagodzi występujące w tym miejscu upały i zachęca turystów do uprawiania sportów wodnych. Charakter regionu podkreślają nienaruszone przez masową turystykę wyspiarskie krajobrazy, deszczowe lasy, a także będące niemałą atrakcją wieloryby, przyplływające z północnoatlantyckich żerowisk do okolicznej zatoki. W wielu miejscowościach z lokalnych barów dobiegają taneczne rytmy „merengue”, a mężczyźni popijający rum leniwie przekładają w palcach kostki domino. Samana w porównaniu z pozostałymi kurortami Dominikany jest zupełnie innym światem, w którym wyspiarze suszą na ulicach ziarna kakao i skorupy kokosów, piękne kobiety sprzedają turystom najznakomitsze owoce morza, a barwne aspekty karaibskiego życia najlepiej poznać na miejscowym targowisku.

Malowniczy region z głównym kurortem Santa Barbara de Samana zwanym krótko Samaną, położony jest w północnej części Dominikany na przepięknym półwyspie o tej samej nazwie. Północnego wybrzeża strzegą rafy koralowe otwierające podwodny świat egzotycznych ryb i głębin zachęcających do nurkowania. Od strony oceanu wieje orzeźwiający pasat gwarantujący świetne warunki do uprawiania sportów wodnych. W głębi półwyspu znajduje się ujmująca Cordillera Samana z bujnymi lasami równikowymi oraz wspaniałymi szlakami do uprawiania turystyki pieszej, rowerowej i konnej.

Półwysep Samana był odludną częścią Dominikany nawet po ekspansji kolonialnej dokonanej przez Krzysztofa Kolumba. Dopiero w XVIII w. po osuszeniu niedostępnych bagien oddzielających tę część lądu od reszty wyspy sprowadzili się w to miejsce imigranci pochodzący głównie z Wysp Kanaryjskich. Przyjemne miasto turystyczne Samana położone jest przy Zatoce Strzał, którą nazwano tak po tym, jak żaglowiec Kolumba kotwiczący na okolicznych wodach został ostrzelany przez tubylców gradem strzał. Sama osada powstała dopiero w 1756 r. i była z czasem uzupełniana mieszkańcami pochodzącymi z różnych stron świata. W mieście nie ma wielu zabytków, niemniej na uwagę zasługuje kościół La Churcha przywieziony w częściach z Anglii. Najwięcej turystów można spotkać na spacerowym bulwarze Malecon z kawiarniami i restauracjami prowadzonymi przez imigrantów z Francji. W kurorcie działa niewielka, ale przyzwoita baza hotelowa, natomiast najprzyjemniejsze piaszczyste plaże znajdują się na północy półwyspu i przy tamtejszych kurortach. Do miasta najczęściej zaglądają żeglarze oraz turyści przyjeżdżający podziwiać ogromne ssaki morskie, które upatrzyły sobie Zatokę Samana i przyplływają do niej w okresie od końca grudnia do końca marca. Obserwację wielorybów z bliska umożliwiają rejsy organizowane przez miejscową marinę. Nieco więcej o tych niezwykłych stworzeniach można dowiedzieć się w lokalnym muzeum de la Ballena.

**Las Galeras** – niewielka osada z kilkoma ośrodkami wypoczynkowymi o wysokim standardzie położonymi przy samym wybrzeżu. Jest to niezwykle spokojne miejsce, które wybierają na wypoczynek turyści uciekający przed masową turystyką Punta Cana i Puerto Plata. Niewątpliwą zaletą kurortu są wspaniałe plaże Playita, Fronton i Madama położone w malowniczych zatokach odciętych od otwartego oceanu podwodnym światem raf koralowych. Oszałamiająca panorama jest atutem niezwyklej plaży Rincon, na którą można dostać się wyłącznie samochodem terenowym lub łodzią. Kilkukilometrowa, niebiańska plaża z drobnym piaskiem położona jest w sąsiedztwie klifów przylądka Cabron oferującego jeszcze jedną atrakcję. W jego pobliżu znajdują się znane na Dominikanie miejsca nurkowe Tower i Piedra Bonita gwarantujące podwodne przygody. Romantyczne przygody można przeżyć na wyprawach do niewielkich jezior Salada i Laguna del Diablo, będących ostoją egzotycznych zwierząt. Okolica jest urzekająca i na długo pozostaje w pamięci.

**Las Terrenas** – pod tropikalnym niebem wyrósł przyjemny kurort z sympatyczną bazą noclegową, w którym o komfort wypoczywania i dobre samopoczucie turystów dbają potomkowie europejskich imigrantów. Przy głównej plaży, w cieniu palm znajduje się wspaniała sieć restauracji, tawern i sklepów zajmujących najczęściej tradycyjne, rybackie chaty. Kurort powstały w 1946 r. oferuje turystom leniwy wypoczynek umilany drinkami serwowanymi przez bary kryte palmowymi strzechami. Okoliczne plaże osłonięte są przez rafy koralowe, a na horyzoncie nieustannie widać kiteboardzistów wykorzystujących doskonale warunki wietrzne tej części wybrzeża. Lokalną atrakcją są trzy karaibskie wysepki Islas las Ballensa, na których najczęściej można spotkać turystów z akwalungiem szykujących się do podziwiania niezwyklego świata podwodnej flory i fauny, natomiast przybrzeżne jaskinie i płycizny z przezroczystą wodą doskonale nadają się do snorkelingu. Dla turystów preferujących aktywny wypoczynek miejscowe agencje organizują jeep safari, szkółki nurkowe oraz naukę kiteboardu i kitesurfingu. Miałki, biały piasek i doskonałe warunki dla sportów wodnych królują również na okolicznych Playa Bonita, Coson i wokół skalistego cyplu Punta Cano del Jobo.

## **Kuchnia**

Turyści wybierający się na Dominikanę będą mogli przekonać się, że jej kuchnia jest tak różnorodna jak kultura. W tropikalny skład wchodziły tradycje kulinarne pochodzące z Europy i Afryki, a także wpływy indiańskie. Rozkoszne zapachy płynące z wyspiarskich restauracji z pewnością zniewolą niejednego podróżnika. Wyraziste smaki podkreślane są najczęściej soczystymi, egzotycznymi owocami pochodzącymi z najlepszych plantacji i ogrodów. W wielu tawernach można skosztować między innymi wyborne papaje i ananasy, chociaż liczne produkty takie jak bataty czy skrobiowe banany dostarczają również przydomowe zagrody zwane concuos. Do dań dodawane są takie rośliny jak juka i taro, a potrawy przygotowywane są na bazie ryżu i fasoli. Dlatego warto pokusić się o spróbowanie narodowego dania la bandera Dominicana – potrawy skomponowanej z ryżu, fasoli i drobiu, do którego dodawane jest awokado, juka i sałata, a kolory użytych składników przywołują na myśl dominikańskie barwy narodowe. Na Dominikanie powszechna jest hodowla bydła i dlatego na restauracyjnych stołach pojawiają się bardzo często krwiste steki, niemniej w nadmorskich kurortach królują świeże homary, krewetki, małże i langusty.

Dominikanie zaczynają dzień od filiżanki słodkiej kawy cafecito i drożdżowego obwarzanka chorro, chociaż na typowe śniadanie zwane desayuno można dostać smażone owoce, sadzone jajka, boczek lub gotowaną szynkę. Obiadowe dania almuerzo przygotowane z wyprzedzeniem wystawia się przeważnie w wielkich rondlach.

Turyści bardzo często mają do czynienia z porożstawianymi przy plażach budkami freidurias, w których można między innymi spróbować pikantnie przyprawione kiełbaski pochodzenia hiszpańskiego zwane longanizas. Na szybką przekąskę najlepiej nadają się smażone na oleju cienkie plasterki banana lub kawałki juki zapożyczone od pierwotnych mieszkańców wyspy Indian Taino. Uliczni sprzedawcy dysponują przenośnymi kotłami, z których wydobywają się aromatyczne zapachy ciasteczek yaniqueques, pasztecików nadziewanych mięsem lub serem (pastelitos) czy też kanapek z wieprzowiną z różną (chimichurris).

Jeżeli ktoś chce spróbować tradycyjnej potrawy powinien rozglądać się za chenchen – daniem z rozgotowanych w ziołowej marynacie niewielkich kawałków kukurydzy podawanych z kozim mięsem. O mieszance kulinarnych wpływów najlepiej można przekonać się za sprawą swoistej mieszanki kiełbasy, wołowiny, wieprzowiny, mięsa drobiowego, koziego oraz ziół i warzyw. Ta nieskromna płatanina wpływów hiszpańskich, tubylczych i afrykańskich obrazuje poniekąd charakter różnorodnego społeczeństwa. Podobnym daniem jest sancocho – zupa z marynowanego, duszonego mięsa, juki, ziemniaków, kukurydzy i kapusty. Kuchnia Dominikany ma również w swojej ofercie potrawy dla turystów o mocnych żołądkach i są to przykładowo odpowiednio przyrządzone kozie wnętrzności zwane ogólnie pipian.

Wyspiarze robią z jedzenia prawdziwą ucztę, a okazji do tego nie brakuje, gdyż mnóstwo kulinarnych specjalów pojawia się w trakcie adwentowego czasu, w którym jedzenie i picie odgrywa bardzo ważną rolę oraz Wigilii, kiedy przy suto zastawionych stołach zbiera się cała rodzina. Na półmiskach pojawia się najczęściej pieczony prosiak lechon asado, do którego dodatkami są pikantne przysmaki zawinięte w liście banana oraz mielone mięso z ryżem ninos en vuelta.

Najważniejsze potrawy:

Calamares a la romana – smażona, panierowana mątwą podawana w postaci krążków,

Chiovo guisado – duszone kozie mięso,

Chambre – gęsty rosół z kury,

Habichuelas con dulce – danie z fasoli podawane na słodko,

Mangu de platano – puree z gotowanych bananów,

Pescado y moro de guandules con coco – ryba z nasionami strączkowymi duszonymi w mleku,

Plantos maduros en cazuela – banany z cukrem i cynamonem.

Najlepszym orzeźwiającym napojem studzącym wakacyjne pragnienie jest frio frio – lód zalany syropem owocowym oraz napój z kokosów agua de coco. Energii na cały dzień dostarcza również kaloryczna mieszanka mleka, cukru lodu i rozmaitych owoców batidas con leche. Smaczny i orzeźwiający jest także koktajl kokosowy pina colada, lecz każdy turysta wie najlepiej, że nic tak nie gasi pragnienia jak lokalne piwo. W przypadku Dominikany jest to trunek, który urósł do miana symbolu narodowego i nazywa się Presidente. Dominikańczycy zasmakowali również w rumach, więc alkoholowym dodatkiem do wieczornego chilloutu są przeważnie takie marki jak Bermudez, Brugal i Barcelo. Wyborne napoje dzielą się na trzy kategorie: blanco, dorado i anejo, podawane są najczęściej w postaci koktajli lub w odpowiednim rozcieńczeniu (również z mlekiem kokosowym i ananasem). Niezaprawieni w „rumowych” doświadczeniach turyści powinni jednak uważać na ten zdradliwy trunek, gdyż romans z nim może skończyć się nienajlepszym samopoczuciem następnego dnia. Może lepiej spróbować powstającego domowymi sposobami wyskokowego trunku mamajuana, który niweluje wszelkie dolegliwości i ma właściwości afrodyzjaku.

## Obyczaje

Na obyczaje i tradycje Dominikany wpływ miały liczne najazdy konkwistadorskie, które na wiele lat ukształtowały mentalność wyspiarzy oraz sprowadziły kolonistów z różnych zakątków świata, przede wszystkim z Europy i Ameryki Północnej. Odmienne tradycje ma sąsiadujące z Dominikaną Haiti, mimo że obydwa państwa związane były przed laty wspólną historią. Wielu Dominikańczyków do tej pory określa się mianem Indian, chociaż ostatni przedstawiciele plemienia Tainów wymarli w XVI w., a większość mieszkańców wyspy to potomkowie imigrantów z Afryki i Europy. Rozwój turystyki nauczył ich miłej aparycji i przyjaznego nastawienia do turystów. Nawet gdy coś dzieje się nie po ich myśli, życiową dewizą jest „no hay problemas”, czyli „nic się nie stało”.

Religijność mieszkańców Dominikany w znaczny sposób wpływa na sposób życia. Zdecydowana większość społeczeństwa uważa się za katolickie, a najważniejszym świętem jest dzień 21 stycznia, kiedy tysiące pielgrzymów udają się do nowoczesnej katedry w Higuey. Celem pielgrzymek jest figurka patronki wyspy, Matki Boskiej z Altagracia, która według wierzeń ma cudowną moc uzdrawiającą. Chociaż wielu wyspiarzy jest katolikami często sięgają po porady brujos, czyli znachorów odprawiających różne obrzędy, np.: zapobiegające skutkom złego spojrzenia mal de ojo.

Niektóre zasady postępowania Dominikańczyków znacznie odbiegają od europejskich. Przykładem może być pogardliwe traktowanie kobiet i przesadnie eksponowana męskość określana mianem machismo. Paniom odradza się rozmowę czy flirtowanie z wyspiarzami, którzy z podrywania uczynili źródło utrzymania.

Żywą kulturę odzwierciedla obecna na każdym kroku dominikańska muzyka, która nawiązuje do bogactwa miejscowych obyczajów.

Dominikańskie rytmy wygrywane na bębenkach tambora to codzienność wielu miasteczek, natomiast taniec był od zawsze wyrazem dominikańskiej zmysłowości. Najbardziej znaną odmianą jest przypominający „polkę”, merengue, niemniej jest to taniec wolniejszy i bardziej leniwy, ale za to niezwykle pogodny. Dlatego szczególnie w letnich kurortach popularne są dyskoteki i nocne kluby, w których czas szalonego życia vida loca praktycznie nie ustaje. W poszczególnych miejscowościach bardzo hucznie obchodzone są różnorodne festiwale i przede wszystkim uroczystości poświęcone patronom miast. W trakcie trwania imprez muzyka ludowa nie ustaje, a program obejmuje tradycyjne tańce stylizowane na hiszpańskie paseo, kiedy kobiety i mężczyźni krążą koło siebie pokrzykując i wymachując kolorowymi szalami. Chociaż na dzisiejszej Dominikanie króluje muzyka „pop”, w wielu jej zakątkach można usłyszeć tradycyjne formy guajira i trova. Podobnie jest z niektórymi rzemieślniczymi wyrobami takimi jak maski karnawałowe papier-mache, na turystach robiące wrażenie diabolicznym wyglądem i różnorodnością barw.

Przebywając na Dominikanie można łatwo zauważyć, że jej mieszkańcy traktują różne sporty niemalże jako religię, a najważniejszym z nich jest baseball. Przejaw eksponowanej przez Dominikańczyków męskości można natomiast zaobserwować w świecie niezwykle popularnych walk kogutów, gry w domino, a także wyścigów konnych i gry w polo.

Na wyspie nikt się nie spieszy, zawsze jest pora na popołudniową sjęstę, czas płynie powoli, a wielu mieszkańców żyje w myśl hiszpańskiego maniana. Warto również zwrócić uwagę na wyspiarski język. Oficjalnym językiem jest hiszpański, niemniej Republika Dominikańska dzieli się na kilka regionów z odrębnymi dialektami. W większości kurortów można porozumiewać się po angielsku i francusku.

Warto pamiętać, że bezpośredni kontakt z drugą osobą zarezerwowany jest jedynie w kręgu rodziny i przyjaciół, a uściski dłoni powinny być subtelne, nie wzbudzające agresji.

W restauracji warto zwrócić uwagę na napiwek. Zazwyczaj daje się 10% wartości zamówienia, niemniej lepiej sprawdzić czy na rachunku oprócz standardowego podatku nie figuruje dodatkowa opłata za obsługę.

Przy korzystaniu z taksówek zaparkowanych przeważnie przed dużymi hotelami należy od razu uzgodnić cenę przejazdu, by uniknąć niepotrzebnych nieporozumień. Taksówki z reguły nie mają taksometrów i powszechnie przyjęte jest, że taksówkarzom nie zostawia się napiwków. Kupując pamiątki na straganach warto pamiętać o targowaniu się, co może przy okazji stać się ciekawym sposobem na bliższe poznanie kultury dominikańskiej.

Opalanie toples nie jest mile widziane, niemniej bardziej swobodne zasady obowiązują na zamkniętych, hotelowych plażach.

## **Aktywny wypoczynek**

Na północy półwyspu i przy wschodnim wybrzeżu panują najlepsze warunki do uprawiania sportów wodnych. Najpopularniejsze w tym regionie są kiteboarding, kitesurfing, windsurfing i nurkowanie zarówno z rurką, jak i pełnym akwalungiem. Najlepszymi miejscami są okolice Las Terranas z trzema przybrzeżnymi wysepkami oraz Las Galeras z przylądkiem Cabron. Natomiast wewnątrz Cordillera Samana poprowadzono szlaki przeznaczone dla turystyki pieszej, konnej i rowerowej.

Najpopularniejszym sportem na Dominikanie jest baseball, więc stadiony do tej pasjonującej gry można znaleźć w każdym większym mieście. Podobnie jest z polami golfowymi oraz boiskami do gry w polo. Mniej wymagający turyści mogą każdego wieczoru zasiąść w przyjemnej tawernie ze szklaneczką rumu do partyjki domino. Podróżnicy o mocnych nerwach mogą przyjrzeć się emocjonującym walkom kogutów lub obstawić gonitwy na torach do wyścigów konnych. Wielu turystów wypoczywających na wybrzeżu wypuszcza się również w głąb kraju, by uprawiać rafting, kanioning i spływy kajakowe na

rwących rzekach, a także wspinaczkę górską, kolarstwo górskie oraz trekking na malowniczych wzniesieniach. Najlepsze miejsca do uprawiania tego typu sportów występują na terenach Kordyliery Środkowej z licznymi parkami narodowymi, rezerwatami przyrody oraz tereny wokół rzeki Yaque del Norte.

## **Wycieczki Fakultatywne**

**Wyspa Levantado** – perła zatoki Samana z niebiańskimi plażami obmywanymi turkusową wodą, która jest tematem niejednej kartki widokowej. Chociaż większą część wyspy zajmuje kompleks hotelowy, wielu turystów przyplęwa łodziami i promami, by powygrzewać się na przepięknych plażach, kupić muszle w budkach z pamiątkami i napić się drinka z parasolką w karaibskiej tawernie.

**Boca del Diablo** – zadziwiająca zatoka nazywana „Diabelską Gardzielą” jest niezwykle miejscem na wschodnim wybrzeżu Półwyspu Samana. Pod silnym ciśnieniem, ze skalnych czeluści, tryskają do oceanu strugi wody tworząc niecodzienną inscenizację. Do zatoki prowadzi kilka szlaków spacerowych, które zahaczają dodatkowo o pełną tajemnicę jaskinię Cueva del Agua.

**Wodospad Salto del Limon** – w centralnej części półwyspu znajduje się jeszcze jedno niezwykle miejsce, jakim jest 50-metrowej wysokości wodospad ukryty pośród palm i bujnej, tropikalnej roślinności. Chociaż miejsce jest trudno dostępne warto spróbować do niego dotrzeć na przykład konno z przewodnikiem.

**Park Narodowy Los Haities** – czarujący obszar, którego krajobraz charakteryzuje się mogotami występującymi tylko w tej części wyspy. Są to strome, kopiaiste pagórki powstałe za sprawą ruchów tektonicznych sprzed milionów lat. Wśród nich rozwinął się labirynt przesmyków, przejść, ścieżek i jaskiń, w których swoje ślady pozostawili Tainowie, a w późniejszych latach ukrywali się piraci. Miejscowe biura turystyczne oferują zwiedzanie parku na wycieczkach pieszych z przewodnikiem, konno, łodzią lub jeepami. Najdogodniejszymi miastami, z których najlepiej dostać się do parku są Sabana de la Mar i Samana. Z kolei najciekawszym miejscem dla zaprawionych i wysportowanych turystów jest Cueva Fun-Fun – system jaskiń, do których dotarcie i zwiedzenie wymaga sprawności fizycznej.

**Rezerwat Redonda i Limon** – w plażowaniu warto zrobić czasami przerwę, by upalne słońce nie zaszkodziło wymarzonemu wypoczynkowi. Dobrym sposobem na zabicie czasu i zwiedzenie okolicy jest wyprawa w pobliże dwóch lagun Redonda i Limon. Można do nich dojechać wyłącznie samochodem z napędem na cztery koła lub w siodle, niemniej sama podróż może okazać się niezwykle przygodą. Laguny można również zwiedzić wynajętymi łodziami lub dostać się szlakiem spacerowym na wzgórze Montana Redondo, z którego roztacza się niezapomniany widok na jeziora i bujną roślinność okolicznych wzniesień. Niecodzienny widok można także obserwować z lotu ptaka za sprawą podniebnych lotów organizowanych przez lokalne agencje turystyczne.

**Parki Narodowe Kordyliery Środkowej** – pasjonaci górskiej wspinaczki, spływów kajakowych, raftingu i kanioningu mogą z powodzeniem wybrać się do dwóch parków narodowych: Jose Armando Bermudez i Jose del Carmen Ramirez, by nie tylko poznać zachwycające krajobrazy, ale także oddać się swoim pasjom. W granicach przepięknych terenów znalazły się najwyższe szczyty Karaibów z Pico Duarte mierzącym 3098 m n.p.m. na czele. Zdobycie szczytu urosło na Dominikanie do rangi symbolu, a najdogodniejszym miejscem, z którego można wyruszyć na pełną przygodę eskapadę jest miejscowość La Cienaga, chociaż w innych miejscowościach biorą swój początek dużo trudniejsze szlaki. Długa wędrówka nie wymaga technik wspinaczkowych, niemniej należy dysponować bardzo dobrą kondycją i wytrzymałością. W niższych partiach gór stworzono szlaki piesze i rowerowe dla mniej wymagających turystów, a niemałym zainteresowaniem cieszą się wodospady de Jimenoa, Salto de Jimenoa Alto, El Salto de Jimenoa oraz Salto de Baiguate w okolicy miejscowości Jarabacoa.



**La Vega** – miasto w centralnej części Dominikany słynące przede wszystkim z barwnego karnawału odbywającego się w lutym, na który zjeżdżają się turyści, by podziwiać wspaniałe karaibskie maski. Panorama miasta wygląda najokazalej z pobliskiego wzgórza El Santo Cerro owianego legendą o cudzie mającym miejsce w 1454 r., kiedy to patronka wzniesionej później świątyni obroniła przed spalaniem przez Tainów krzyż postawiony przez Kolumba. Na horyzoncie miasta maluje się charakterystyczna katedra de la Inmaculada Concepcion de la Vega, a do najciekawszych atrakcji architektonicznych należą pałace łączące elementy modernistyczne z klasycystycznymi. Turystów na pewno zainteresuje budynek Casa de la Cultura, w którym zgromadzono niebywałą kolekcję masek karnawałowych. Po zwiedzeniu miasta najlepiej udać się na spacer do Narodowego Parku Historycznego i Archeologicznego, w którym oprócz pięknej przyrody można podziwiać nienaruszone mury i baszty fortecy pochodzącej z XVI w.

**Santiago de los Caballeros** – drugie co do wielkości miasto Dominikany z tradycjami tytoniowym i rolniczymi. Chociaż ta duża aglomeracja sprawia wrażenie chaotycznego miasta, można dopatrzeć się nim kilku interesujących elementów, które składają się na całość Santiago będącego wielkim muzeum, galerią sztuki i fabryką tytoniu. Początki osadnictwa w tym miejscu sięgają czasów Krzysztofa Kolumba i roku 1494, w którym wielki odkrywca pojawił się na wyspie. Miasto jest dzisiaj głównym ośrodkiem handlu na wyspie, mimo iż doświadczane było licznymi wojnami domowymi. Turyści mogą zajrzeć do Santiago ze względu na historyczne centrum, po którym spacer może zobrazować uroki kolonialnej architektury rozłożonej wokół przepięknego Parque Duarte z idealnymi zakątkami do rozegrania pasjonującej partyjki domino. Zza parkowego ogrodzenia wyrastają mury katedry Santiago Apostol z ciekawymi witrażami wykonanymi przez współczesnego artystę. Na północnej pierzei skweru dumnie wznosi się gmach ratusza Gobernacion, od którego najlepiej rozpocząć wędrowkę w kierunku ulicy Calle del Sol – głównej arterii handlowej z najciekawszymi w okolicy sklepami. Po drodze mija się interesującą twierdzę San Luis, w której obrębie znajduje się imponujący budynek Plaza de la Cultura obwarowany armatami i postaciami bohaterów narodowych oraz Museo Cultural prezentujące dorobek indiańskich Tainów. Na uwagę zasługuje również Museo Folklorico Don Tomas Morel posiadające zadziwiającą kolekcję karnawałowych masek i symboli religijnych związanych z ludowymi wierzeniami. Chociaż palenie papierosów nie jest w modzie, w odtworzonej fabryce de Cigarros La Aurora można zobaczyć jak wytwarza się najcenniejsze produkty tytoniowe.

**Santo Domingo** – stolica Dominikany, w której nie ma czasu na nudę za sprawą całej masy zabytków i pereł architektury wypełnionych duchem przeszłości i czasami kolonialnymi. Właśnie Dzielnica Kolonialna jest dla turystów najistotniejsza. Fascynująca i charakterystyczna siatka ulic skrywa setki zabytków, a na rozległych placach zawsze słychać zgiełk i głosy mieszkańców zaabsorbowanych zakupami. Najciekawszym miejscem jest Skwer Kolumba z posągiem wielkiego odkrywcy, otoczony wianuszkami egzotycznych kawiarni. W jego sąsiedztwie wzniesiono najstarszą katolicką świątynię w Nowym Świecie – Catedral Santa Maria de la Encarnacion z wpływami architektury gotyckiej, renesansowej i barokowej oraz charakterystyczną dzwonnica. W jej wnętrzu odkryto grobowiec Kolumba zmarłego w 1506 r. w hiszpańskim Valladolid, natomiast jego szczątki według legend zostały ostatecznie przewiezione właśnie do Santo Domingo. Prochy podróżnika trafiły do budynku Faro de Colon, chociaż ich autentyczność do dziś budzi wątpliwość wielu historyków. Przy zielonym skwerze znajduje się mnóstwo interesujących budowli, niemniej przechadzka po całej dzielnicy obfituje w wiele atrakcji turystycznych. Na uwagę zasługuje między innymi twierdza Ozama trzymająca wartość przy zabytkowym porcie oraz Panteon Narodowy, czyli grobowiec najslawniejszych bohaterów narodowych. Koniecznie trzeba zajrzeć na najbardziej przytulny i rozbawiony wieczorami największy plac miasta Parque Duarte z najlepszymi kawiarniami i barami. Warto także przespacerować się na dostojny Plaza de Espana, w obrębie którego są nie tylko wspaniałe muzea, ale również bary pulsujące rytmami gorącej muzyki i rozbrzmiewające śmiechem rozbawionych gości. Najważniejsze arterie metropolii zbiegają się przy łączącym przeszłość z współczesnością Plaza de la Independencia z okolicznym parkiem, w którym panuje sielankowa i relaksująca atmosfera. Oprócz oglądania wielu ciekawych zabytków i muzeów warto spędzić czas na zwiedzaniu zadziwiającego Akwarium z tysiącami gatunków morskich stworzeń. Niezwykle egzotycznie prezentuje się Ogród Zoologiczny, w którym odtworzono rozmaite warunki środowiskowe, a także Parque de los Tres Ojos z niebywałą atrakcją, jaką jest rejs po podziemnym jeziorze. Warto pamiętać, że stolica Dominikany jest potężną aglomeracją z wieloma atrakcjami i

zabytkami, a jej zwiedzanie zajmuje sporo czasu, więc jeżeli ktoś preferuje wypoczynek na niebiańskich plażach powinien co najwyżej zwiedzić miasto pobieżnie. Santo Domingo dysponuje również wysokiej klasy hotelami, niemniej turyści, którzy chcą uniknąć zgiełku stolicy wybierają za miejsce docelowe swojego wyjazdu ekskluzywne kurorty poza miastem.

## **Najczęściej Zadawane Pytania**

### **Kiedy najlepiej wybrać się do Samany?**

Dominikana jest państwem wschodniej część wyspy, leżącym w strefie klimatu równikowego co oznacza, że na jego terytorium przez cały rok panuje ciepły i wilgotny klimat tropikalny. Średnia temperatura w ciągu roku oscyluje wewnątrz wyspy około 25°C, natomiast na wybrzeżach około 30°. Atutem wyspy są chłodne wiatry łagodzące upały i doskonale nadające się do uprawiania sportów wodnych. Warunki naturalne zachęcają do odwiedzenia Dominikany o każdej porze roku w zależności od nastawienia na temperatury. Od listopada do kwietnia panuje pora sucha z temperaturami 23-26°C, natomiast od maja do października pora wilgotna podczas której termometry wskazują do 32°C, chociaż bardzo często występują przelotne ulewy. Najlepszym terminem na zaplanowanie wyjazdu jest schyłek pory deszczowej, kiedy roślinność jest najbujniejsza, należy jednak mieć na uwadze występujące w tym okresie sztormy tropikalne.

### **Jaka waluta obowiązuje na Dominikanie i jakie są orientacyjne ceny?**

Walutą Dominikany jest peso dominikańskie (DOP), 1 peso = 100 centavos. Ceny w większości stref turystycznych są zbliżone do polskich, niemniej różnią się w zależności od standardu i lokalizacji najdroższych hoteli.

### **Gdzie i jakie pamiątki kupić w Samanie?**

Dominikana jest niezwykłym krajem, w którym można znaleźć wiele egzotycznych pamiątek oferowanych przez niewielkie sklepiki w większych kurortach. Na uwagę turystów zasługują wyroby snycerskie, figurki i maski z „papier-mache”, galanteria skórzana i wyplatane koszyki. Warto wybrać się na oryginalne targowisko, by potargować się nieco z lokalnymi sprzedawcami o cenę wyszukanej biżuterii z bursztynu lub występującego na Dominikanie larimaru. Wiele sklepików oferuje ekskluzywne wyroby tytoniowe cieszące się taką popularnością jak kubańskie cygara. Prawie na każdym kroku można kupić butelkę dobrego rumu. Na pamiątkę nie zaszkodzi zabrać z sobą pudełka domino, by później grając w interesującą grę opowiadać znajomym o dominikańskich przygodach. Atrakcyjnym zakupem są także różnorodne gatunki markowej kawy lub płyty z egzotyczną wyspiarską muzyką. Popularnością cieszą się reprodukcje wyrobów ceramicznych dawnych Indian Taino oraz nietypowe, podwójne pierścionki, które można obracać na palcu.

### **Jaki czas obowiązuje na Dominikanie?**

W lecie czas polski cofamy o 6, a zimą o 5 godzin.

### **Jak poruszać się po Samanie?**

Samana położona jest na półwyspie będącym w pewnym sensie odrębną wyspą. Komunikacja nie dociera wszędzie i kursuje stosunkowo rzadko, dlatego najlepiej przemieszczać się własnym środkiem transportu. Dobra, asfaltowa droga prowadzi z Sanchez do Samany i dalej do Las Galeras, niemniej na odkrywanie pozostałych zakątków półwyspu najlepiej wybierać się samochodem terenowym. Kręta, góraska droga prowadzi także do Las Terrenas, a żeby ją pokonać trzeba wykazać się niemałą wprawą w prowadzenia pojazdu.

Komunikacja publiczna Dominikany nie jest w najlepszym stanie. Autobusy „guaguas” nie należą do najnowszych i często są przepełnione, dlatego przy dłuższych trasach lepiej korzystać z lokalnych, prywatnych przewoźników. Przy zwiedzaniu wyspy najlepiej służy wynajęty samochód. W dużych ośrodkach turystycznych i przy lotniskach wypożyczalni nie brakuje, niemniej dobrze jest zarezerwować samochód przed wyjazdem przez internet. Drogi szybkiego ruchu są w dobrym stanie, łączą główne



centra turystyczne i poprowadzone są wzdłuż wybrzeża. Za przejazd większością z nich trzeba zapłacić. Na Dominikanie nie jest wymagane międzynarodowe prawo jazdy, żeby wypożyczyć auto należy mieć ukończone 25 lat, posiadać paszport, ważne prawo jazdy i kartę kredytową. Warto także wykupić pełne ubezpieczenie i dokładnie zapoznać się z warunkami umowy. Należy również pamiętać, że wypożyczonymi autami nie można wjeżdżać do Haiti. Dominikańczycy nie uchodzą za bezpiecznych kierowców, więc poważnie trzeba podchodzić do zasady ograniczonego zaufania.

Najlepszym sposobem podróżowania wzdłuż wybrzeża jest wynajęcie łodzi motorowej, jachtu, katamaranu lub skorzystanie z komunikacji wodnej. Tramwaje wodne kursują między najciekawszymi plażami, parkami narodowymi i głównymi ośrodkami turystycznymi.

### **Jakie plaże są w Samanie?**

Sam kurort nie dysponuje najlepszymi plażami, niemniej turyści wypoczywający na Półwyspie Samana wybierają się najczęściej na jego wschodnie i północne wybrzeże, gdzie szutrowe ścieżki prowadzą do przepięknych, odludnych plaż z drobnym, białym piaskiem przypominającym cukier puder. Palmowe wybrzeże i obmywająca je turkusowa woda potrafią zrobić wrażenie na wytrawnych plażowiczach. Najlepsze plaże znajdujące się w odludnych zakątkach półwyspu to położone na północy niedaleko Las Terrenas: Playa Coson, Playa Bonita i Playa Punta Popy, natomiast na wschodzie w okolicy Las Galeras położone są: Playa Madama, Playa Fronton, Playa Playuela i najpiękniejsza, kilkukilometrowa, mieniąca się w promieniach słonecznych białą poświatą Playa del Rincon.

Przy hotelach wyższej kategorii lub w wybranych kurortach plaża jest usypywana sztucznie lub znacznie różni się od typowych plaż miejskich, dlatego wybierając kurort i hotel warto upewnić się do jakiej plaży będziemy mieli dostęp.

### **Jakie są ograniczenia celne na Dominikanie?**

Na Dominikanie nie ma szczególnych ograniczeń przy wwozie i wywozie pieniędzy. Do deklaracji celnej nie muszą być zgłaszane leki przeznaczone do użytku osobistego, natomiast bez cła wolno wwieźć i wywieźć wyroby alkoholowe w ilościach niehandlowych przeznaczone do konsumpcji własnej, 200 szt. papierosów, 25 cygar lub 250 g. tytoniu. Cło obowiązuje przy wwozie samochodów, motocykli, łodzi, większych narzędzi, maszyn itp., natomiast Dominikany nie można opuścić z kwotą większą niż 10 tys. USD. Obowiązuje również absolutny zakaz wwożenia narkotyków, broni, amunicji, innych niebezpiecznych przedmiotów i materiałów pornograficznych.

### **Jakie dokumenty potrzebne są w razie konieczności skorzystania z służby zdrowia na Dominikanie?**

W nagłych przypadkach pierwsza pomoc udzielana w szpitalach jest bezpłatnie, niemniej tylko na poziomie podstawowym, dlatego warto skorzystać z ambulatoriów prywatnych. Przed wyjazdem zalecane jest wykupienie polisy pokrywającej wszystkie koszty leczenia łącznie z hospitalizacją, honorarium lekarza i opieką pielęgniarską.

Turyści posiadający prywatne ubezpieczenia kosztów leczenia za granicą, po skorzystaniu z pomocy lekarza muszą poprosić o wystawienie szczegółowego rachunku za wykonaną usługę, będącego podstawą do wystąpienia o zwrot kosztów leczenia.

Publiczna służba zdrowia jest na Dominikanie bezpłatna w podstawowym zakresie, chociaż dostęp do niej jest ograniczony. W większości miast działają państwowe ośrodki zdrowia „centros de salud”. W przypadku prywatnych wizyt i w szpitalach niepaństwowych należy mieć dodatkowe ubezpieczenie lub samemu opłacić leczenie. W większości hoteli o wyższym standardzie lekarze przyjmują prywatnie, więc w nagłych przypadkach jest to najlepsza opcja skorzystania z pomocy medycznej.

Ze względu na inną florę bakteryjną należy starannie wybierać restauracje lub jadać w hotelach, przestrzegać podstawowych zasad higieny oraz zwracać uwagę na warunki w jakich przygotowuje się i przechowuje jedzenie. Turyści powinni pić wyłącznie wodę butelkowaną, ewentualnie gotowaną co najmniej 10 min.

Szczepienia ochronne nie są wymagane, niemniej istnieją zagrożenia sanitarno-epidemiologiczne, dlatego przed wyjazdem warto sprawdzić czy szczepienia nie są zalecane sezonowo i profilaktycznie zaszczepić się przed wskazanymi chorobami. Poszczególne zalecenia sanitarne pozwalające uniknąć zachorowania na różne choroby dostępne są na stronie internetowej Państwowej Inspekcji Sanitarnej.

## Ważne informacje MSZ

Dokumentem uprawniającym do wjazdu i wyjazdu z Dominikany jest paszport ważny przynajmniej 6 miesięcy. Od turystów nie jest wymagana wiza wjazdowa, niemniej przed wjazdem na terytorium państwa należy okazać bilet powrotny, przedstawić środki finansowe na pokrycie kosztów deklarowanego pobytu oraz wykupić na granicy kartę turystyczną, która uprawnia do przebywania na terenie kraju do 90 dni (karta turystyczna często jest wliczona w cenę biletu lotniczego). Turystów obowiązuje zameldowanie w hotelu, pensjonacie itp., w związku z tym konieczne jest wypełnienie odpowiedniego formularza.

Szczegółowe i aktualne informacje można znaleźć na stronie MSZ: [www.msz.gov.pl](http://www.msz.gov.pl) lub na stronie ambasady polskiej w Puerto Plata: [www.dominikana.konsulat.gov.pl](http://www.dominikana.konsulat.gov.pl)

Konsulat Honorowy Rzeczypospolitej Polskiej w Santo Domingo  
Dominikana, Santo Domingo, Avenida Sarasota # 20, Torre Empresarial  
AIRD, 4to. piso Apartamento 4 noroeste, Ensanche, La Julia,  
Tel.: (00-18-09) 472-20-72  
Tel. dyżurny: (00-18-09) 224-04-12  
Faks: (00-18-09) 472-22-08  
[g.vega@codetel.net.do](mailto:g.vega@codetel.net.do)

## Pogoda

	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII
<b>Najwyższe temperatury</b>	29	30	29	30	30	30	30	30	30	30	30	30
<b>Najniższe temperatury</b>	19	19	20	21	22	22	22	23	22	22	21	20
<b>Temperatura wody</b>	27	26	26	27	27	27	28	28	28	28	27	27
<b>Godziny słoneczne</b>	6	6	7	7	6	6	6	7	7	6	10	6
<b>Dni deszczowe</b>	7	6	5	7	11	12	11	11	11	11	10	8
<b>Wilgotność</b>	78	73	75	76	77	78	78	78	79	79	79	79